

PAWEŁ T. SKOCZYKŁODA | NATALIA WITUŁA

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska | Wydział Prawa i Administracji

ORCID: 0000-0001-5611-2042 | ORCID: 0000-0002-8374-3744

Pojęcie prawa w encyklice *Rerum novarum*

THE NOTION OF LAW IN ENCYCLICAL *RERUM NOVARUM*

Summary

In the encyclical *Rerum Novarum*, the notion of law was considered as a Marxian ideology that preached the end of the property of bourgeoisie and reflected on other political and social issues. The encyclical's purpose was to object to the growing ideology of socialism which sought to abolish ownership. Pope Leon XIII gave voice to social tensions that were enhancing public dismay. Not only did he deny the Marxian demands, but he also proposed a set of new solutions. A standard of the Catholic Church is not to interrupt earthly life; however, when it comes to gross injustice or dynamic transitions, it is possible to give the clergy a voice. Pope has stated that social order is based on truth and justice. Law – understood as a natural component of human life – should be an expression of service of the government that leads society to wealth. The paper is divided into the following sections: a short presentation of how Marx was describing ownership, a demonstration of the Catholic Church's responsibility for social teachings, and how Leon XIII described ownership in the light of natural law and why denying it is highly unjust, and teaching positive law should be understood properly. The paper concludes with a set of reflections on how the encyclical is still relevant today.

Keywords: law, natural law, Rerum Novarum, Marxism, ownership

Wstęp

Encyklika Papieża Leona XIII o rzeczach nowych (*Rerum novarum*¹) została ogłoszona w czasach, „które zalegał szczególnie mrok”². Był to okres radykalnych przemian politycznych, gospodarczych, moralnych, etycznych³, a także gwałtownych walk społecznych. Wówczas Karol Marks i Fryderyk Engels zwiastowali „zbliżającą się nieuchronnie zagładę nowoczesnej własności burżuazyjnej”⁴, a więc i ruinę całego ówczesnego porządku gospodarczego i społecznego. Propagowane przez przywołanych autorów treści przybrały postać komunizmu, a ich ekonomia polityczna miała stanowić „prawdziwą naukę o moralności”⁵. Rewolucyjne postulaty filozofów zostały przyodziane w szaty socjalizmu naukowego⁶, który miał być reakcją na niepokojące tempo bogacenia się burżuazji, przy jednoczesnej skrajnej pauperyzacji najniższych klas społecznych. Jednak zgodnie z doktryną Kościoła katolickiego zaproponowane postulaty jawiły się jako zupełnie nieakceptowalne, ponieważ przeczyły godności osoby ludzkiej i prawom wynikającym z istoty człowieczeństwa.

Z powodu przytoczonych zmian została wydana jedna z encyklik papieskich, która stanowi „jakby »sumę« nauki katolickiej w sprawach społecznych i gospodarczych”⁷. Zawarte w niej regulacje po dziś dzień cieszą się aktualnością i w istotny sposób wpływają na kształt nauki społecznej Kościoła⁸. Ich ponadczasowość wynika także z tego, że odwołują się do prawa naturalnego, które jest sprawiedliwe, a więc

1 Nazywana jest również encykliką „o kwestii pracy”, „w sprawie robotniczej”, „w sprawie ludu roboczego” – A. Wróbel, *Encyklika Rerum novarum – magna charta katolickiej nauki społecznej*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 33 (2013) 1, s. 313. Wcześniejsze encykliki nie poruszały kwestii związanych z zagadnieniami społecznymi.

2 Jan XXIII, *Encyklika Mater et Magistra – o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej*, Kraków 1969, pkt 1.

3 M. Rothbard, *A New History of Leviathan. Essays on the Rise of the American Corporate States*, New York 1972, s. 13.

4 K. Marks, Fryderyk Engels, *Manifest komunistyczny*, Warszawa 1953, s. 9.

5 K. Marx, *Economic and Philosophic Manuscripts of 1844*, Moscow 1959, s. 119.

6 Zob. F. Engels, *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki*, Warszawa 1979; w zamyśle autora socjalizm naukowy miał być odróżniany od socjalizmu utopijnego, od którego próbowano się dystansować. Niemniej jednak wskazuje się, że mimo wszystko także w pierwszym z nich dają się znaleźć wątki utopijne; zob. także: S. Filipowicz, *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2006, s. 293.

7 Jan XXIII, *Mater et Magistra...*, pkt 15.

8 Por. S. Pyszka, *Katolicka nauka społeczna*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004, s. 514–517.

przyznaje człowiekowi to, co mu się należy z istoty jego natury⁹ – w sposób nieprzemijający¹⁰.

W artykule wykorzystane zostaną egzegeza jako narzędzie służące do poznania treści teologicznych oraz wykładnia pojęć prawniczych. Zostanie również zastosowana metoda implikacji, dlatego tekst podzielono na trzy części, odwzorowując chronologicznie etapy rzeczywistych zdarzeń. Celem artykułu jest przedstawienie pojęcia „prawo” w encyklice *Rerum novarum*, odwołującego się do nauczania społecznego Kościoła katolickiego i tradycji tomistycznej, która w najbardziej kompleksowy sposób opisała naukę o naturze ludzkiej¹¹. Pierwsza część dotyczy pojęcia własności w rozumieniu K. Marksa i F. Engelsa stanowiącego podstawę dla kształtowania ich teorii. Druga to zbiór rozważań na temat nauczania społecznego Leona XIII, które ze względu na swoją wnikliwość scholastyczną¹² i dotykanie „problemu najtrudniejszego”¹³, w postaci zagadnienia kwestii robotniczej, stanowi krok milowy w budowaniu myśli katolickiej. Z kolei część trzecia koncentruje się na pojęciu prawa *sensu largo*, które w encyklice zostało przedstawione w prawnonaturalistycznym ujęciu. Całość zwieńczy zbiór wniosków, wyciągniętych na podstawie wcześniejszych analiz.

1. Pojęcie własności w systemie marksistowskim

Z uwagi na fakt, że *Rerum novarum* powstała w odpowiedzi na poglądy głoszone przez socjalistów, rozważania należy rozpocząć od analizy tego, co głosili. Kwestią, która wówczas stanowiła oś sporu, był problem własności – jej rozumienia i „miejsca” w stosunkach społecznych. Należy przy tym pamiętać, że sama własność może być rozpatrywana na wielu płaszczyznach – prawnej, etycznej, filozoficznej itp.¹⁴

9 Por. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 13, Londyn 1985, s. 10.

10 Por. M.A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 2009, s. 18. Autorzy niniejszego eseju odwołują się do prawa natury o niezmiennej treści, ponieważ taka koncepcja wynika z nauczania Kościoła katolickiego. Profesor Krąpiec stwierdza, że Immanuel Kant pozostawił „nakaz formalny, ale treść nakazu musiałyby być [zgodnie z jego rozumowaniem – przyp. aut.] siłą rzeczy zmienna”, dlatego owego filozofa uznaje się za protoplastę koncepcji prawa natury o zmiennej treści. Nurt neokantowski przejawia jednak cechy protestantyzmu, które przeczą nauczaniu Kościoła katolickiego, dlatego nie będą one poddane analizie w niniejszej pracy.

11 Szerzej: Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 7, Londyn 1985.

12 Zob. szerzej: Leon XIII, *Encyklika Aeterni patris – o filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2003.

13 R. Krupa, *Myśl społeczna Leona XIII – jej wpływ na rozwój społeczeństw i wyłonienie się nowych problemów*, „Symposium” 5 (1999) 3, s. 7.

14 Por. A. Kuropatwa, *Problem własności w dokumentach papieskich – analiza ekonomiczna*, Wrocław 2012, s. 59.

Uchwycenie sedna marksizmu nie wydaje się łatwe, gdyż wpływ na kształtowanie się ówczesnych nastrojów w społeczeństwie, a także reakcji na nie, miał charakter kompleksowej sieci oddziaływań wywodzących się z różnych obszarów życia. System zaproponowany przez Marksa posiadał cechy swoistej filozofii, która „była wbudowana w samą architekturę *Kapitału*”¹⁵. Marksizm, jako doktryna filozoficzna, został odkryty dopiero po latach, bowiem na początku pojmowano go przede wszystkim jako system społeczny i ekonomiczny¹⁶. W związku z tym, że jest to zbiór poglądów niezwykle rozległy, nie sposób poddać analizie wszystkich jego aspektów, dlatego skupimy się wyłącznie na pojęciu własności i rozumieniu prawa.

Leszek Kołakowski, opisując swoje wspomnienia dotyczące młodzieńczych wyobrażeń na temat systemu PRL, zanotował: „Socjalizm¹⁷ jest dla nas [...] mitem lepszego świata, [...] królestwem równości i swobody, posłaniem wielkiej odnowy”¹⁸. Owo pojęcie równości zdaje się być kluczowym dla rozumowania pierwszych marksistów, ponieważ tam, gdzie jest równy podział dóbr w społeczeństwie, bez panowania klasy burżuazyjnej, pojęcie własności prywatnej zanika po to, by robotnicy nie byli wyzyskiwani przez panujących. Aby tę równość uzyskać, marksizm postulował zniesienie własności prywatnej i zastąpienie jej własnością wspólną¹⁹. Miało do tego dojść poprzez przejęcie środków produkcji przez państwo w imieniu społeczeństwa²⁰. Opisywane przez Marksa i Engelsa sposoby (takie jak wywłaszczenie własności ziemskiej, konfiskata własności buntowników, scentralizowanie środków transportu czy zniesienie prawa spadkowego) miały stanowić remedium na niszczące społeczeństwo różnice klasowe²¹; samo przejęcie środków produkcji powinno doprowadzić do zakończenia działalności państwa jako narzędzia ucisku klasowego²². W przekonaniu niemieckiego filozofa opisane działania sprawią, że „miejsce dawnego społeczeństwa burżuazyjnego

15 Leszek Kołakowski – *myśliciel i obywatel*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2010, s. 86.

16 Tamże.

17 Autorzy zaznaczają, że pojęcia marksizmu, komunizmu i socjalizmu nie są wzajemnie tożsame, jednak w świetle wyżej przytoczonej wypowiedzi, biorąc pod uwagę kontekst cytatu, należy stwierdzić, że termin „socjalizm” odpowiada intencjom autora, nawiązującym do systemu marksistowskiego.

18 Leszek Kołakowski..., s. 61.

19 Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan i in., Rzym–Lublin 1996, pkt 12.

20 K. Marks, F. Engels, *Manifest Komunistyczny*..., s. 80–81.

21 Tamże.

22 Por. L. Dubiel, *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012, s. 392.

z jego klasami i przeciwnościami klasowymi [...] [zajmie – przyp. aut.] zrzeczenie, w którym swobodny rozwój każdego obywatela jest warunkiem swobodnego rozwoju wszystkich”²³.

Marks opisuje własność jako coś, co jest skoncentrowane w „niewielu rękach”²⁴, jako feudalne stosunki, które przestały odpowiadać „rozwinętemu siłom wytwórczym”²⁵; warunek „istnienia burżuazji i jej panowania”²⁶; coś, czego proletariusz jest pozbawiony²⁷; stosunki, które „podlegały ciągłym zmianom historycznym, ciągłym przeobrażeniom historycznym”²⁸; w końcu to, co w odniesieniu do burżuazji, komunizm chce znieść²⁹. Wskazywał, że własność prywatna i burżuazyjna jest „ostatnim i najpełniejszym wyrazem wytwarzania i zawłaszczania produktów, opartym na przeciwieństwach klasowych i wyzysku jednych ludzi przez drugich”³⁰. Jest ona zatem stanem, który stanowi zarzewie sporu klasowego, a nie prawem, które przysługuje każdemu człowiekowi. Ostateczną intencją autorów *Manifestu komunistycznego* było więc wyłożenie postulatów dotyczących zniesienia własności burżuazyjnej i zakończenie wielowiekowego ucisku wyzyskiwanego proletariatu.

Należy stwierdzić, że prekursorzy marksizmu postrzegali własność jako zjawisko skrajnie pejoratywne, ze względu na to, że zdecydowana większość dóbr została gromadzona w rękach klasy panującej. Jako że problem ten odnosił się nie tylko do rzeczywistości niemieckiej, ale także innych państwowości, zagadnienie „walki klas” jest charakteryzowane w globalnym ujęciu. Własność stanowi cel służący bogaceniu się niewielkiej grupy kapitalistów. W żadnym jednak miejscu Marks nie odnosi pojęcia własności do prawa. To drugie rozumiane jest jako „idea burżuazyjnych stosunków produkcji i własności”, a także jako „podniesiona do godności ustawy wola klasy”³¹ burżuazyjnej. Własność jest zatem dla Marksa ideą i wolą; to nie tyle prawo, co kategoria ekonomiczna³². Także prawo *sensu largo* (obejmujące nie tylko prawo własności, ale całość regulacji prawnych ustanowionych przez ówczesne, kapitalistyczne rządy) niemiecki filozof ocenia jako złe: „Prawo [...] przykuwa robotnika do kapitału mocniej niż łańcuchy Wulkana przykuwały

23 Tamże, s. 81.

24 K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny...*, s. 53.

25 Tamże.

26 Tamże.

27 Tamże, s. 9.

28 Tamże, s. 10.

29 Tamże.

30 Tamże.

31 Tamże, s. 73–74.

32 K. Ostrowitianow, *Izbrannyje proizwiedienia*, t. 2, Moskwa 1973, s. 423.

Prometeusza do skały”³³. Dochodzi do wniosku, że prawo jest ostatecznie „organem panowania klasowego, organem ucisku jednej klasy przez drugą, jest stworzeniem »ładu«, który legalizuje i utrwała ten ucisk, łagodząc starcia klas”³⁴.

W związku z tym, że podstawowe – w przekonaniu nauki Kościoła – prawo naturalne, którym jest własność, zostało wyjęte z kategorii prawa, a całością kształt zapewniających ład społeczny przepisów ustawodawstw został zakwestionowany, Stolica Apostolska nie omieszczała zareagować na to w swoim nauczaniu.

2. Reakcja Leona XIII i społeczne nauczanie papieskie

Kościół od początków istnienia starał się spełniać swe zasadnicze zadanie – wieść dusze ku zbawieniu³⁵. To skupienie działalności na sferze duchowej w sposób oczywisty prowadziło do dystansowania się od spraw świeckich³⁶, gdyż, jak określa encyklika Piusa XI *Ubi Arcano Dei*, „Kościół nie powinien się wdawać w sprawy tego świata bez wyraźnej przyczyny”³⁷. Jednakże nie sposób było w dalszym ciągu zachowywać milczenia wobec faktu, że „położenie robotników obrażało niekiedy godność ludzką, niszczyło zdrowie fizyczne i moralne”³⁸, a wszechobecny wyzysk zagrażał nawet ludzkiemu życiu. Wobec takich okoliczności zdecydowana reakcja okazała się być konieczna. Jak słusznie zauważył Leon XIII, Kościół ma prawo – a nawet obowiązek – wyrażać swoje autorytatywne stanowisko w sprawach społecznych i gospodarczych³⁹, co wynika z faktu, że te sfery są immanentnie połączone z prawami natury, których – w przekonaniu Stolicy Piotrowej – nie sposób ignorować; byłoby to wręcz rażącym zaniedbaniem⁴⁰. „Kościół nie uważa, ażeby jego zadaniem było prowadzenie gospodarki, kierowanie sprawami doczesnymi życia społecznego, zajmowanie się działalnością polityczną, leży mu jednak na sercu dobro człowieka, który winien być zbawiony, i dlatego stara się dostrzegać wszelkie

33 K. Marks, *Kapitał*, t. 1/3, Warszawa 1933, s. 689.

34 Por. W.I. Lenin, *Państwo a rewolucja*, w: tegoż, *Dziela*, t. 25, Warszawa 1950, s. 416.

35 Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967, pkt 48.

36 Owo zdystansowanie nigdy jednak nie miało charakteru całkowitego i można wskazać liczne przejawy działalności kościelnej w znacznej mierze zogniskowanej na kwestie, które dziś uznano by w pełni za świeckie, takie jak tworzenie szkół, uniwersytetów czy dowodzenie armiami dokonywane przez osoby duchowne.

37 Pius XI, *Encyklika Ubi arcano Dei – o pokoju Chrystusowym w Królestwie Chrystusa*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/ubi_arcano_23121922.html [dostęp: 14.06.2021].

38 B. Dembiński, *Postać Leona XIII w dziejach*, Lwów 1903, s. 8.

39 Por. Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 13.

40 Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno – o chrześcijańskim ustroju społecznym*, Warszawa 2002, pkt 41.

trudności, jakie temu zbawieniu i samemu człowiekowi mogą zagrażać⁴¹. Należy więc sformułować wniosek, że dopóty, dopóki nie ma konieczności ingerowania w sprawy ziemskie, Kościół nie rości sobie do tego pretensji; jednak w obliczu rażącej niesprawiedliwości ziemskiej, która rzutuje na sprawy wieczne, Stolica Piotrowa wypowiada się na te tematy ze starannością i zaangażowaniem.

W ten sposób powstała encyklika, która doprowadziła do ukształtowania się kompleksowej doktryny społeczno-politycznej Kościoła, odnoszącej się wprost do porządku ziemskiego⁴². Stanowiła ona zupełnie „nową jakość: papież nie tylko przypomina [w niej – przyp. aut.], że nie pozostaje jedynie na gruncie czysto doktrynalnym, ale daje analizę sytuacji, określa zadania, ukazuje ich podmioty i sugeruje praktyczne rozwiązania”⁴³. Dawała ona także wyraźne wskazania Kościołowi, który miał troszczyć się o byt wiernych nie tylko na płaszczyźnie duchowej⁴⁴.

Leon XIII zbadał przede wszystkim „sprawę robotniczą”, rozumiejąc pod tym pojęciem warunki życia i pracy robotników najemnych w czasach sobie współczesnych⁴⁵. W związku z podziałem społeczeństwa na kapitalistów i proletariuszy pojawiło się naglące zagadnienie nierównego podziału majątku i dochodu społecznego⁴⁶, czego następstwo jawiło się w związaniu pracujących z ich pracodawcami (regulowanym przez ówczesne ustawodawstwo⁴⁷). Ponadto ludność (w tym dzieci) musiała wykonywać pracę w wielogodzinnym wymiarze czasu w szczególnie trudnych warunkach⁴⁸. Rosnące napięcia społeczne, spowodowane coraz większą dywergencją, musiały w końcu znaleźć ujście w wybuchających rewolucjach⁴⁹, skierowanych przeciw systemowi państwowemu, reprezentującemu jedynie małą część społeczeństwa⁵⁰.

41 J. Majka, *Nauka społeczna Kościoła, jej charakter i miejsce w orędziu ewangelicznym*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła...*, s. 9–10.

42 Co wynika z legitymacji danej człowiekowi przez Boga w kwestii tworzenia struktur państwowych, społecznych i kulturowych. „Porządek ziemski” wyznaczają także władze świeckie, sprawujące rządy nad innymi, do czego nawiązuje Święty Paweł w rozdziale 13 Listu do Rzymian.

43 J. Majka, *Nauka społeczna...*, s. 23.

44 Zob. A. Wienczek, *Dzieje Kościoła w Polsce*, Kraków 2008, s. 375.

45 J. Majka, *Nauka społeczna...*, s. 23.

46 Zob. C. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994, s. 113–114.

47 Por. L. Dubiel, *Historia doktryn...*, s. 391.

48 W Wielkiej Brytanii jeszcze w 1856 r. prawo zezwalało na pracę dzieci w wieku powyżej 9 lat, przez 60 godzin tygodniowo; wymiar ten dotyczył zarówno pracy w nocy, jak i w ciągu dnia. Wcześniejsze regulacje znane pod nazwą *Cotton Mills Act* pozwalały, aby dzieci, które ukończyły 9 lat, mogły pracować nawet 16 godzin dziennie, por. J. Kanczewicz, *Ruch zawodowy w Polsce: 1869–1918*, Warszawa 1974, s. 182.

49 M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009, s. 468–469.

50 L. Dubiel, *Historia doktryn...*, s. 391.

Tak bezprecedensowa sytuacja w historii świata wymagała nowatorskiego podejścia i ujęcia. *Rerum novarum* jest uważane zatem za dokument otwierający zupełnie „nową erę” nie tylko w katolickiej nauce społecznej⁵¹, ale także „w relacji Kościoła i świata świeckiego”⁵².

3. Encyklika *Rerum novarum*

W odpowiedzi na nową rzeczywistość, papież – próbując nakreślić ramy nowego porządku – stwierdził wprost, że nie sposób rozwikłać nurtujących ludzkość zagadnień bez oparcia się na prawdzie i sprawiedliwości⁵³. Nie da się ich inkorporować do społeczeństwa, nie znajdując ich podstaw w normach wynikających z systemu prawa pozytywnego. Dlatego też autor encykliki na jej kartach wielokrotnie dotyka zagadnień prawnych, zarówno dotyczących prawa ludzkiego, naturalnego, jak i boskiego⁵⁴. W jego przekonaniu prawa te mają relewantny wpływ na aktualną pozycję człowieka – prawo pozytywne ją kształtuje, prawo natury zaś – określa. Co więcej, właśnie w ten sposób szeroko rozumiane prawo (obok państwa) stanowi filar porządku społecznego w świecie⁵⁵.

Autor szczególnie dosadnie odnosi się do kwestii prawa własności, gdyż stwierdza: „Niech więc pozostanie jako prawda zasadnicza, że nietykalność własności prywatnej stanowi pierwszy fundament, na którym należy oprzeć dobrobyt ludu”⁵⁶. Papież określa to prawo „świętym”⁵⁷ i wynikającym z samej natury⁵⁸,

51 M. Nowak, *Freedom with Justice. Catholic Social Thought and Liberal Institutions*, San Francisco 1984, s. 20.

52 L. Dubiel, *Historia doktryn...*, s. 404.

53 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 1; w końcu, jak zaznacza: „[...] nic świętszego nie może być nad sprawiedliwość; winna ona prawo nabywania i posiadania pozostawić nienaruszone, bronić ma ona nierówności stanów, co zresztą właściwe jest dobrze zorganizowanemu państwu” – Leon XIII, *Encyklika Graves de communi – o demokracji chrześcijańskiej*, w: *Encykliki Leona XIII*, cz. 1 i 2, red. W. Młysek, M. Siwiec, B. Drozdowicz, Słupsk 1997, s. 417–418.

54 Prawo wieczne dzieli się na prawo natury oraz prawo boskie. Pozytywny system norm to zaś wytwór działalności ludzkiej – z samej istoty zmiennej, który nie może być przyporządkowany do wieczności.

55 Por. J.F. Godlewski, *Katolicka myśl kościelna o państwie i prawie*, Warszawa 1985, s. 6.

56 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 12.

57 „Widzieliśmy bowiem, że sprawa, którą się zajmujemy, nie może być skutecznie załatwiona, jeśli się świętości prawa prywatnej własności nie postawi jako zasadę podstawową. Dlatego ustawodawstwo winno sprzyjać temu prawu i w miarę możliwości starać się, aby jak największa liczba ludności chciała własność posiadać” – tamże, pkt 35.

58 Tamże, pkt 5–8; zob. Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno...*, pkt 45: „Jest to naprzód prawdą niezbłą, że ani sam Leon, ani też teologowie, którzy w myśl i pod przewodnictwem Kościoła nauczali, kiedykolwiek przeczyli, lub choć w wątpliwość poddawali podwójny charakter

a „[...] korzystanie z tego prawa, szczególnie dla człowieka żyjącego wśród społeczeństwa, jest nie tylko dozwolone, ale także konieczne” do życia⁵⁹. Co więcej, zobowiązuje państwo do jego ochrony⁶⁰ i postuluje, aby zasadę ochrony własności prywatnej ustanowić w porządku konstytucyjnym państw zasadą podstawową⁶¹.

Należy zauważyć, że nauczanie papieskie odnosi się zarówno do pojęcia własności prywatnej, jak i wspólnej. Czyni jednak swoistą dystynkcję między nimi i stwierdza, że posiadanie powszechne nie może deprecjonować prywatnego, ponieważ tylko ono stanowi prawo naturalne; stąd konieczne wydaje się odrzucenie marksistowskich postulatów dotyczących własności wyłącznie o społecznym charakterze⁶².

W ujęciu Leona XIII prawo państwowe (ujęte ogólnie, jako wiązka różnych praw i obowiązków) jest wyrazem służby rządzących, wyrażającej się w trosce o poddanych – ich dobrobyt i rozwój; ponadto musi się ono przekładać na przysługujące jednostkom uprawnienia. Nie są one wynikiem aktu nadania przez władzę świecką w formie ustaw, lecz częstokroć przysługują poszczególnym obywatelom z racji ich przyrodzonej i niezbywalnej godności⁶³, która jest „prazródłem wszystkich innych praw”⁶⁴ oraz podstawą prawa naturalnego⁶⁵. Należy więc sformułować wniosek, że papież zauważa konieczność zgodności prawa pozytywnego z naturalnym, ponieważ tylko taka relacja obu powyższych może gwarantować sprawiedliwość

własności, tzw. indywidualny i społeczny, zależnie od tego, czy służy jednostkom, czy dobru ogólnemu. Twierdzili natomiast zawsze jednomyślnie, że prawo własności prywatnej przez naturę, czyli przez samego Stwórcę ludziom jest dane, na pożytek z jednej strony jednostek i ich rodzin, z drugiej zaś strony, aby za pomocą tej instytucji owe dobra materialne, które Stwórca dla całej rodziny ludzkiej przeznaczył, temu ich celowi rzeczywiście służyły”.

59 Leon XIII, *Rerum novarum*..., pkt 19.

60 Tamże, pkt 30: „I tak na pierwszym miejscu stawiamy zasadę, że państwo winno otoczyć prywatną własność opieką prawa”.

61 Por. tamże, pkt 35.

62 Por. Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 1986, s. 250.

63 Por. M. Sadowski, *Ze studiów nad papieską koncepcją godności człowieka (1891–1991)*, w: *Doktryny polityczne i prawne u progu XXI wieku*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, Wrocław 2002, s. 407–424.

64 J.J. Mrozek, *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 1 (2014) 1, s. 41; zob. M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” (2002) 1, s. 226–227.

65 Por. M. Piechowiak, *Prawo naturalne a prawa człowieka*, w: *Substancja, natura, prawo naturalne*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, P. Gondek, Lublin 2006, s. 407. Nie są to idee obce współczesnej nauce prawa. Wskazuje się bowiem, że współcześnie całe ustawodawstwo krajowe musi być skonstruowane „w sposób mający chronić godność osoby ludzkiej oraz wolności i prawa, dla których stanowi ona źródło” – Ł. Pisarczyk, *Prawo pracy wobec rozwoju zatrudnienia cywilnoprawnego*, w: *Przyszłość prawa pracy. Liber Amicorum. W pięćdziesięciolecie pracy naukowej Profesora Michała Seweryńskiego*, red. Z. Hajn, D. Skupień, Łódź 2015, s. 352.

i porządek społeczny. Co więcej, prawa przysługujące jednostkom nie wynikają wyłącznie z ustaw, lecz mogą (i powinny) być przez nie zabezpieczone, gdyż wynikają z samej natury; akty państwowe nie mogą ich powtórnie nadać, lecz winny je chronić i umożliwić ich pełną realizację.

Godność ludzka natomiast powinna być uwzględniana nie tylko przez pracodawcę, ale także pracodawcę. Na tym drugim spoczywa bowiem szczególny obowiązek nietraktowania jednostki wyłącznie przez pryzmat zysku; ma się to realizować poprzez zapewnianie pracownikom należnych warunków i proporcjonalnej wypłaty w stosunku do wykonanej pracy. Wymagania te wynikają z faktu, że to podmiot zatrudniający czerpie zyski z pracy najemnej zatrudnionych, a więc to na nim spoczywa obowiązek zapewnienia podstaw godziwości w zakładzie, w ramach których potrzebom pracowników stanie się zadość⁶⁶. Postępowanie odmienne byłoby niesprawiedliwe, gdyż stawiałoby pracowników w gorszym położeniu. Wynika stąd, że prawo ma stanowić swoisty instrument realizacji godności ludzkiej⁶⁷. Z jednej strony tworzy przestrzeń, w której godność może znajdować swój wyraz; z drugiej natomiast może w razie potrzeby przymuszać podmioty, które nie szanują godności podległych im jednostek, aby zmieniły swoje postępowanie⁶⁸. Takie rozumowanie nie tylko zabezpiecza sprawiedliwość⁶⁹ (bądź z równości, bądź z proporcji), ale także zapewnia o uniwersalizmie i niezmienności praw (gdyż natura ludzka jest jedna, niezmienna i dotyczy wszystkich ludzi na ziemi). Wynika z tego, że prawo nie stanowi wyłącznie środka o charakterze petryfikującym dotychczasowy stan rzeczy, ale należy mu przypisać pewien dynamizm i ukierunkowanie na poprawę stosunków społecznych.

Encyklika *Rerum novarum* uczy jednak, że prawo powinno stawać w obronie zwłaszcza „malucznych i ubogich”⁷⁰. Papież Leon zaznacza wprost, że warstwy bogate najmniej potrzebują pomocy państwa; inaczej jest z warstwami biednymi, które często, nie będąc w stanie zadbać samodzielnie o swoje interesy, na pomoc państwową są wręcz skazane. Wyłącznie w sytuacji, gdy ma się na uwadze służbę

66 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 16.

67 Por. Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens – o pracy ludzkiej*, w: Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens – Powołany do pracy, komentarz*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, pkt 1.

68 Por. H.L.A. Hart, *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998, s. 41 i n.

69 Owo pojęcie sprawiedliwości Kościół katolicki czerpie z antycznej myśli platońskiej (zob. Platon, *Państwo*, Kęty 2009, ks. 1, s. 19) i w pełni aplikuje je w swoim nauczaniu, zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, pkt 1807: „Sprawiedliwość jest cnotą moralną, która polega na stałej i trwałej woli oddawania Bogu i bliźniemu tego, co im się należy”. Tak ujęta sprawiedliwość odgrywa w życiu „kluczową rolę” i wyróżniona wśród innych stanowi „cnotę kardynalną”, wraz z cnotami roztropności, męstwa i umiarkowania (zob. *Katechizm...*, pkt 1805).

70 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 29.

najbardziej, możliwa jest realizacja zasady sprawiedliwości rozdzielającej, która nakazuje, aby „oddać każdemu, co mu się należy”⁷¹.

Co ciekawe, omawiana enuncjacja papieska na pierwszym miejscu stawia zasadę, że „ustawodawstwo powinno bezpieczeństwem prawnym osłonić własność osobistą”⁷². Takie stwierdzenie było konieczne wobec zakusów kapitalistów dążących do maksymalizacji zysku, a z drugiej strony była umotywowana rozwijającymi się poglądami komunistów dążących do likwidacji własności prywatnej i zastąpienia jej własnością wspólną⁷³. Prawo własności prywatnej nie zostało człowiekowi przyznane ustawą, tylko przysługuje mu na mocy prawa natury⁷⁴. Nie jest to jednak uprawnienie całkowicie ekskluzywne, lecz immanentnie związane z nim są także obowiązki⁷⁵.

Wydaje się oczywiste, że znamioną cechą prawa jest to, iż „stoi ono na straży życia i zdrowia, miłości, wolności, godności – stoi po prostu na straży dobra”⁷⁶. Nie wystarczy jednak, aby regulacje prawne skutkowały korzyściami skierowanymi wyłącznie na jednostki. Każdorazowym celem prawa musi być przysporzenie dobra społecznego⁷⁷. Już Tomasz z Akwinu podkreślał, że realizacja dobra powszechnego jest jedną z nieodłącznych cech prawa, bez której trudno mówić, że dana regulacja w ogóle jest prawem⁷⁸. Dlatego prawo w żadnym wypadku nie może być traktowane jako instrument uprzywilejowania części społeczeństwa, z pominięciem innych⁷⁹.

71 Tamże, pkt 27.

72 Tamże, pkt 30.

73 W *Manifeście komunistycznym* wydanym nieco ponad 40 lat przed omawianą encykliką (1847) autorzy stwierdzają wprost: „Komuniści mogą zawrzeć swą teorię w jednym zwrocie: zniesienie własności prywatnej” – K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny...*, s. 69.

74 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 9; zob. Jan XXIII, *Mater et Magistra...*, pkt 112. Por. jednak: J. Keller, *Zagadnienie własności a prawo naturalne*, „Życie i Myśl” 3 (1954), s. 46–47. Przywołany autor uważa, że „[s]ystem własności [...] jest jedynie sposobem wykorzystywania przez ludzi dóbr ziemskich, jest drogą do celu, którym jest życie i harmonijny rozwój społeczeństwa”, stąd system własności „nie może być pojmowany jako wyraz prawa naturalnego w tym znaczeniu, że natura ludzka domaga się wprost takiego albo innego systemu własności”, a prawo naturalne „nie zobowiązuje ludzi do zorganizowania systemu własności prywatnej czy wspólnej”.

75 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 19 – papież wymienia tu konieczność używania własności do własnego udoskonalania siebie, a bogatszym przypomina o ich obowiązku troski o osoby mniej majątne; zob. Jan XXIII, *Mater et Magistra...*, pkt 119–121.

76 J. Mazurkiewicz, *W służbie dobru*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dn. 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1992, s. 160.

77 Por. I. Grabowski, *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948, s. 72.

78 Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 13..., art. 4, s. 17.

79 Poglądy Tomasza pokrywają się tu z zapatrywaniem Arystotelesa na ten temat, gdyż ten ostatni stwierdza: „Prawa normują wszystko zmierzając do tego, co korzystne dla wszystkich” –

Wymaga podkreślenia, że prawo – w przekonaniu następcy Piotra – nie jest instrumentem, poprzez który można ingerować we wszelkie dziedziny ludzkiej egzystencji. Papież jasno zaznacza, że istnieją pewne sfery, w które państwo w żadnym wypadku wkraczać nie może, chociaż w innych jego interwencja jest wręcz niezbędna. Do pierwszej grupy Leon XIII zalicza życie osobiste i rodzinę, gdyż, jak stwierdza, „jest więc rzeczą słuszną, by i jednostka, i rodzina miała swobodę działania, jak długo nie zagraża dobru powszechnemu lub nie wyrządza krzywdy bliźniemu”⁸⁰. Z kolei ochrona własności prywatnej, walka z bezrobociem, zapewnianie spokoju społecznego, otoczenie opieką robotników poprzez tworzenie sprawiedliwych uregulowań prawnych są płaszczyznami, w których reakcja państwa pozostaje nieodzowna. Oprócz nakreślenia ram ustalenia godziwego, minimalnego wynagrodzenia, wystarczających przerw i okresów odpoczynku na „odzyskanie sił zniszczonych przez pracę”⁸¹, zapewnianie dni wolnych od pracy czy określania zakresu pracy kobiet i mężczyzn, państwo musi także stworzyć przestrzeń na działalność związków zawodowych; wszak mieszcząc się „w samym sercu sprawy robotniczej”⁸², „stanowią [one – przyp. aut.] niczym niezastąpioną siłę i czynnik pierwszorzędny budowy sprawiedliwego ustroju społecznego”⁸³. Prawo więc powinno stanowić narzędzie, za pomocą którego państwo tworzy ramy funkcjonowania jednostek, jak i ich stowarzyszeń i związków, aby podmioty te, ciesząc się pewną swobodą, mogły kształtować otaczającą je rzeczywistość i przyczyniać się do kształtu państwa, w którym egzystują⁸⁴.

Warty ponownego przywołania jest fakt, że samo ustawodawstwo świeckie odgrywa rolę podrzędną względem prawa natury. Władza ziemską (bez względu na to, na jaką legitymację się powołuje) jedynie wykonuje obowiązki panującego. Wybór ludowy czy dziedziczenie tronu nie tworzy więc zwierzchności, gdyż zwierzchność jest w gruncie rzeczy boskiego pochodzenia⁸⁵. Rządy sprawowane

Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, w: tegoż, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 2000, s. 169. Należy więc stwierdzić, że linia arystotelesowsko-tomistyczna, którą w swej encyklice przejmuje Leon XIII, zaprzecza idei utylitaryzmu, a także własności wspólnej tak, że sprawiedliwym nazywamy to, co we wspólnocie państwowej jest źródłem szczęśliwości i przyczynia się do jej utrzymania i do utrzymania wszystkiego, co się na nią składa.

80 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 28.

81 Tamże, pkt 33.

82 A. Wóycicki, *Cele związków zawodowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 16 (1936) 1, s. 388.

83 Tamże, s. 415.

84 Por. Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 36–38.

85 L. Dubiel, *Historia doktryn...*, s. 406; zob. Leon XIII, *Encyklika Diuturnum illud – o pochodzeniu władzy cywilnej*, w: *Encykliki Leona XIII...*, s. 59–67.

przez ludzi muszą być jednak sprawiedliwe, ponieważ „tam, gdzie nie ma sprawiedliwości, tam nie ma władzy”⁸⁶. Gdy jednak prawodawstwo w wydawanych przez siebie ustawach zachowuje cechę sprawiedliwości (a więc gdy nie zostaje naruszone prawo natury), „wówczas poddani winni być posłuszni panującym jak Bogu”, gdyż opór względem ziemskich zwierzchności jest w istocie stawiany boskości władzy⁸⁷.

Z uwagi na to, że w myśl Leona XIII prawo pełni w społeczności istotne, ściśle określoną funkcję, nie może być ono wykorzystywane do celów, które funkcji tej nie realizują. Pamiętać bowiem należy, że ustawy państwowe dysponują „siłą zniewalającą”⁸⁸, co oznacza, że każdorazowe wydanie nowego aktu prawnego kreuje nową rzeczywistość, w której (w pewnym zakresie) ograniczona zostaje przestrzeń wolności jednostki⁸⁹. Wynika stąd, że „ustawom nie wolno przedsięwziąć nic więcej i nie wolno iść dalej, niż wymaga tego konieczność zaradzenia nadużyciom lub usunięcia niebezpieczeństw”⁹⁰.

Konkludując, należy stwierdzić, że wizja prawa, zarysowana przez Leona XIII, wpisuje się w tomistyczną koncepcję prawa. Zgodnie z nią ostatecznym celem życia ludzkiego jest szczęście, a zatem prawo dotyczy przede wszystkim drogi, która „wiedzie do szczęścia”⁹¹. Pomyślność jednostki natomiast nigdy nie może dokonywać się kosztem szczęścia drugiego; człowiek bowiem zawsze jest częścią wspólnoty, dlatego „konieczne jest, żeby prawo właściwie dotyczyło drogi wiodącej do wspólnej szczęśliwości”⁹². Ostatecznie Leon XIII odnosi pojęcie własności do prawa naturalnego, które przysługuje każdemu człowiekowi. Zgodnie z tym koncepcje marksistowskie przeczą temu, co się człowiekowi w istocie należy.

Zakończenie

Zgodnie z powyższą analizą należy stwierdzić, że zmiany gospodarczo-filozoficzne w XIX wieku spowodowały dosadną odpowiedź władz kościelnych. Miała ona dać wyraz temu, że socjalizm jest rozwiązaniem fałszywym, ponieważ w swej istocie szkodzi robotnikom, a nauczanie marksistowskie jest sprzeczne z naturą człowieka.

86 L. Dubiel, *Historia doktryn...*, s. 406.

87 Leon XIII, *Encyklika Diuturnum illud...*, pkt 13–15.

88 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 29.

89 Tymczasem J. Ratzinger podkreśla, że „jedyną absolutnie konieczną i bezdyskusyjną wartością, będącą nawet filarem weryfikującym inne prawa, jest prawo do wolności indywidualnej”. Zob. J. Ratzinger, *Europa Benedykta w kryzysie kultur*, Częstochowa 2005, s. 81 i n.

90 Tamże.

91 Św. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna*, t. 13..., zag. 90, art. 1, s. 6.

92 Tamże.

Głównym zagadnieniem poruszonym w encyklice *Rerum novarum* jest własność, charakteryzowana jako jedno z podstawowych i kluczowych praw naturalnych człowieka. Przysługuje ono niezależnie od regulacji prawnych, ponieważ wynika z istoty człowieczeństwa. Jest to ważne z tego powodu, że prawo powinno „ułatwić czynienie dobra, a utrudnić czynienie zła”⁹³, co sprzyja utrzymaniu ładu społecznego. Niestety w rozlicznych momentach historii prawo „daleko odeszło od swego pierwotnego celu”⁹⁴.

Wykład Leona XIII nie jest wyłącznie ciekawostką z odległej historii, ale ma aktualne zastosowanie także dziś, zwłaszcza w państwach byłego bloku wschodniego. Spojrzenie papieża na kwestie społeczne jest cenne wobec współczesnego upadku autorytetu państwa i prawa, które jest pokłosiem „rozkładu iluzji, jaką w swej istocie było państwo komunistyczne”⁹⁵. Państwo bowiem – wedle władz komunistycznych – miało stanowić „polityczne narzędzie władzy w rękach określonej klasy, służące urzeczywistnianiu jej interesów”⁹⁶. System, który w swych założeniach miał opierać się na ludzkiej godności⁹⁷, w rzeczywistości doprowadził do jej zupełnego rozkładu⁹⁸, ponieważ „[...] w komunizmie godność nie pochodzi z wyjątkowości każdej osoby”, tylko z przynależności do państwa⁹⁹. Gdy zaś państwo upadło, w proch obróciło się także poczucie godności, co przyniosło opłakane skutki¹⁰⁰. Nasza ostateczna konstatacja jest taka, że prawo nie jest jedynie regulacjami, które zostały ustanowione w odpowiedniej procedurze. Prawo takie

93 K. Wroczyński, *Rozmowy z ojcem Krąpcem o prawie*, Lublin 2011, s. 5.

94 Tamże.

95 J. Tischner, *Budowanie demokracji (refleksje na temat filozoficznych podstaw prawa)*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa...*, s. 63.

96 *Philosophisches Wörterbuch*, red. G. Klaus, M. Buhr, t. 2, Leipzig 1975, s. 1163.

97 W. Parniewski, *Homo sovieticus* (A. Zinowjew, M. Heller, J. Tischner), „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria” 37 (1995), s. 149–150; autor wskazuje, że system komunistyczny opierał się na trzech założeniach i stwierdza, że „pewne pokusy »wartości« komunizmu wydawały się nie do odrzucenia: 1) zapewnienie pracy, »racjonalna wizja pracy«; 2) »udział we władzy«; 3) »poczucie własnej godności«; pewność, iż nie jest się czyjąś własnością, lecz człowiekiem społecznym, a także przekonanie, iż »światem rządzi jakaś racjonalna siła, która troszczy się o los pracującego człowieka«; i że nie jest to już jakaś iluzoryczna opatrność, lecz plan, racjonalny plan. We wszystko to uwierzył człowiek”.

98 Ch. Slotta, *Homo sovieticus*, „Zeszyty Naukowe GFPS e.V.” 2 (2016), s. 14.

99 Tamże, s. 13.

100 Wskazuje się, że wyzuty z godności, powstały z komunizmu *homo sovieticus* cechował się brakiem „posiadania własnych myśli i woli, ale także własnej duszy, skutkiem czego jest zarówno amoralność oraz nieporadność, ale także prymitywizm myślowy oraz brak skłonności do poświęceń” – *Leksykon wiedzy politologicznej*, red. J. Marszałek-Kawa, D. Plecka, Toruń 2018, s. 144.

może być bezduszne, okrutne, a nawet zbrodnicze¹⁰¹. Wskazuje się, że prawo jest „instrumentem zmiany rzeczywistości”¹⁰², przy pomocy którego prawodawca dostosowuje ją do swych oczekiwań, co nieraz może prowadzić do patologii. Jednak, zgodnie z nauczaniem papieskim, prawem *par excellence* są dopiero takie regulacje prawne, które, uwzględniając potrzeby społeczne, w taki sposób kształtują relacje, że tworzą przestrzeń umożliwiającą człowiekowi życie i rozwój. Regulacje te muszą więc stanowić dla ludzi „drogę życia”¹⁰³. Kreowany przez ustawodawcę system winien ponadto pozostawać „w bezpośrednim związku z ideałami i celami społeczeństwa, którego to prawo dotyczy”¹⁰⁴. Celem takim zawsze musi być godność ludzka jako nieodłączny przymiot człowieka, a także dobro powszechne¹⁰⁵. Prawo, w przekonaniu papieża Leona, winno więc być środkiem reakcji na potrzeby społeczeństwa. Państwo musi więc takowe wyszukiwać i skutecznie im zarządzać. Tylko w ten sposób może zostać spełniony „odwieczny nakaz” rządzących, aby spieścić z ratunkiem ludowi poprzez swoje ustawy¹⁰⁶.

Bibliografia

- Arystoteles, *Etyka nikomachejska*, w: tegoż, *Dzieła wszystkie*, t. 5, Warszawa 2000.
- Demiński B., *Postać Leona XIII w dziejach*, Lwów 1903.
- Dubiel L., *Historia doktryn politycznych i prawnych do schyłku XX wieku*, Warszawa 2012.
- Engels F., *Rozwój socjalizmu od utopii do nauki*, Warszawa 1979.
- Filipowicz S., *Historia myśli polityczno-prawnej*, Gdańsk 2006.
- Godlewski J.F., *Katolicka myśl kościelna o państwie i prawie*, Warszawa 1985.
- Grabowski I., *Prawo kanoniczne*, Warszawa 1948.
- Hart H.L.A., *Pojęcie prawa*, Warszawa 1998.
- Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens – o pracy ludzkiej*, w: Jan Paweł II, *Encyklika Laborem exercens – Powołany do pracy, komentarz*, red. J. Krucina, Wrocław 1983.
- Jan XXIII, *Encyklika Mater et Magistra – o współczesnych przemianach społecznych w świetle nauki chrześcijańskiej*, Kraków 1969.
- Kancewicz J., *Ruch zawodowy w Polsce: 1869–1918*, Warszawa 1974.

101 Por. A. Zwoliński, *Bezdusznosc prawa*, „Studia Socialia Cracoviensia” 7 (2012) 2.

102 M. Matczak, *Imperium tekstu*, Warszawa 2019, s. 161.

103 J. Ratzinger, *Wielosc religii i jedno przymierze*, Poznań 2004, s. 44.

104 J.F. Godlewski, *Katolicka myśl...*, s. 128.

105 Leon XIII, *Rerum novarum...*, pkt 38.

106 Por. tamże, pkt 38.

- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Keller J., *Zagadnienie własności a prawo naturalne*, „Życie i Myśl” 3 (1954), s. 25–47.
- Krąpiec M.A., *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 2009.
- Krupa R., *Myśl społeczna Leona XIII – jej wpływ na rozwój społeczeństw i wyłonienie się nowych problemów*, „Symposium” 2 (1999), s. 7–24.
- Kuropatwa A., *Problem własności w dokumentach papieskich – analiza ekonomiczna*, Wrocław 2012.
- Leksykon wiedzy politologicznej*, red. J. Marszałek-Kawa, D. Plecka, Toruń 2018.
- Lenin W.I., *Państwo a rewolucja*, w: W.I. Lenin, *Dzieła*, t. 25, Warszawa 1950.
- Leon XIII, *Encyklika Aeterni patris – o filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 2003.
- Leon XIII, *Encyklika Diuturnum illud – o pochodzeniu władzy cywilnej*, w: *Encykliki Leona XIII*, cz. 1 i 2, red. W. Młysek, M. Siwiec, B. Drozdowicz, Słupsk 1997.
- Leon XIII, *Encyklika Graves de communi – o demokracji chrześcijańskiej*, w: *Encykliki Leona XIII*, cz. 1 i 2, red. W. Młysek, M. Siwiec, B. Drozdowicz, Słupsk 1997.
- Leon XIII, *Encyklika Rerum novarum*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan i in., Rzym–Lublin 1996.
- Leszek Kołakowski – myśliciel i obywatel*, red. P. Kosiewski, Warszawa 2010.
- Majka J., *Nauka społeczna Kościoła, jej charakter i miejsce w orędzii ewangelicznym*, w: *Dokumenty Nauki Społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan i in., Rzym–Lublin 1996.
- Marks K., *Kapitał*, t. 1/3, Warszawa 1933.
- Marks K., Engels F., *Manifest komunistyczny*, Warszawa 1953.
- Marx K., *Economic and Philosophic Manuscripts of 1844*, Moscow 1959.
- Matczak M., *Imperium tekstu*, Warszawa 2019.
- Mazurkiewicz J., *W służbie dobru*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dn. 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1992, s. 159–162.
- Mrozek J.J., *Godność osoby ludzkiej jako źródło praw człowieka i obywatela*, „Civitas et Lex” 1 (2014), s. 41–47.
- Nowak M., *Freedom with Justice. Catholic Social Thought and Liberal Institutions*, San Francisco 1984.
- Ostrowitianow K., *Izbrannyje proizwiedienija*, t. 2, Moskwa 1973.
- Parniewski W., *Homo sovieticus (A. Zinowjew, M. Heller, J. Tischner)*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria” 37 (1995), s. 135–151.
- Philosophisches Wörterbuch*, t. 2, red. G. Klaus, M. Buhr, Leipzig 1975.
- Pisarczyk Ł., *Prawo pracy wobec rozwoju zatrudnienia cywilnoprawnego*, w: *Przyszłość prawa pracy. Liber Amicorum. W pięćdziesięciolecie pracy naukowej Profesora Michała Seweryńskiego*, red. Z. Hajn, D. Skupień, Łódź 2015, s. 351–365.

- Pius XI, *Encyklika Quadragesimo anno – o chrześcijańskim ustroju społecznym*, Warszawa 2002.
- Pius XI, *Encyklika Ubi arcano Dei – o pokoju Chrystusowym w Królestwie Chrystusa*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pius_xi/encykliki/ubi_arcano_23121922.html [dostęp: 24.05.2021].
- Platon, *Państwo*, Kęty 2009.
- Pyszka S., *Katolicka nauka społeczna*, w: *Słownik społeczny*, red. B. Szlachta, Kraków 2004.
- Ratzinger J., *Wielość religii i jedno przymierze*, Poznań 2004.
- Ratzinger J., *Europa Benedykta w kryzysie kultur*, Częstochowa 2005.
- Rothbard M., *A New History of Leviathan. Essays on the Rise of the American Corporate States*, New York 1972.
- Sadowski M., *Ze studiów nad papieską koncepcją godności człowieka (1891–1991)*, w: *Doktryny polityczne i prawne u progu XXI wieku*, red. M. Maciejewski, M. Marszał, Wrocław 2002, s. 407–423.
- Safjan M., *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1 (2002), s. 226–245.
- Slota Ch., *Homo sovieticus*, „Zeszyty Naukowe GFPS e.V.” 2 (2016), s. 1–18.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen Gentium”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 1967.
- Strzeszewski C., *Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994.
- Szczeniecki M., *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2009.
- Tischner J., *Budowanie demokracji (refleksje na temat filozoficznych podstaw prawa)*, w: *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dn. 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1992, s. 63–71.
- Tomasz z Akwinu, *Summa Teologiczna*, Londyn 1985.
- Wieniec A., *Dzieje Kościoła w Polsce*, Kraków 2008.
- Wóycicki A., *Cele związków zawodowych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 16 (1936), s. 398–415.
- Wroczyński K., *Rozmowy z ojcem Krąpcem o prawie*, Lublin 2011.
- Wróbel A., *Encyklika Rerum novarum – magna charta katolickiej nauki społecznej*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 33 (2013), s. 313–326.
- Piechowiak M., *Prawo naturalne a prawa człowieka*, w: *Substancja, natura, prawo naturalne*, red. A. Maryniarczyk, K. Stępień, P. Gondek, Lublin 2006, s. 392–409.
- Zieliński Z., *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Poznań 1986.
- Zwoliński A., *Bezduśność prawa*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2 (2012), s. 35–45.

POJĘCIE PRAWA W ENCYKLICE *RERUM NOVARUM*

Streszczenie

Artykuł traktuje o pojęciu prawa w encyklice *Rerum novarum* z 1891 r., która została wydana w czasach radykalnych przemian politycznych, gospodarczych i społecznych. Miała stanowić wyraz sprzeciwu wobec kształtujących się idei socjalistycznych K. Marksa i F. Engelsa, dążących do zniesienia własności prywatnej i zastąpienia jej własnością wspólną. Papież Leon XIII nie tylko odrzucił w niej postulaty marksistów, ale ponadto zaproponował nowe rozwiązania nurtujących społeczeństwo problemów. Zasadą jest, że instytucja Kościoła nie ingeruje w życie ziemskie, jednak rości sobie prawo do zabierania głosu w tych obszarach, które dotyczą rażącej niesprawiedliwości społecznej i naruszania naturalnych praw. Wychodząc z tego założenia, papież wskazał, że porządek społeczny powinien opierać się na prawdzie i sprawiedliwości, a jego fundament ma stanowić prawo własności – tak prywatnej, jak i wspólnej. Z kolei samo prawo ma być wyrazem służby rządzących wiodącej do dobrobytu i rozwoju poddanych. Papież wykazał, że często podstawą prawa nie jest akt nadania, tylko przyrodzona godność ludzka, którą ustawodawstwo wraz z pracodawcami winno nieustannie chronić. Tak rozumiane prawo – które na kartach encykliki zostało ukazane z perspektywy prawnonaturalnej – służy ostatecznie poprawie stosunków społecznych. Artykuł został podzielony na trzy części. Pierwsza z nich opisuje, jak własność jest rozumiana przez Marksa. Druga stanowi komentarz do reakcji Kościoła katolickiego, który w społecznym nauczaniu odnosi się do zmieniających się nastrojów w społeczeństwie. Trzecia jest wynikiem analizy pojęcia własności, rozumianego przez Leona XIII jako podstawowego prawa naturalnego i jak prawo pozytywne powinno być rozumiane. Całość kończy zbiór wniosków, wyciągniętych na podstawie wcześniejszych rozważań.

Słowa kluczowe: prawo, prawo naturalne, *Rerum novarum*, marksizm, własność

Nota autorska

Paweł T. Skoczykłoda – magister nauk prawnych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; e-mail: pawel.skoczykłoda@wp.pl.

Natalia Wituła – magister nauk prawnych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; e-mail: nataliawituła@gmail.com.

Cytowanie

Skoczykłoda P.T., Wituła N., *Pojęcie prawa w encyklice „Rerum novarum”*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 38 (2022), s. 161–178. DOI: 10.18276/cto.2022.38-08.